

ROK XVIII.

Kraków, dnia 16 listopada 1935.

Nr. 42.

# PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Dziś w Kinoteatrze Dźwiękowym „WANDA”, św. Gertrudy 5.

CUDOWNE WIDOWISKO FILMOWE

ewenement genialnego reżysera

**MAXA REINHARDTA**

**SEN NOCY LETNIEJ**

wg. nieśmiertelnego arcydzieła  
**WILLIAMA SZEKSPIRA**

Muzyka:  
**FELIXA MENDELSONNA**

**Poranki Filmowe**

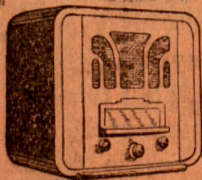
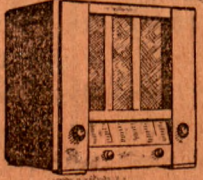
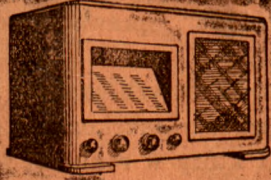
W sobotę, dnia 16 listopada o godz. 3-ciej popoł.

W niedzielę, dnia 17 listopada o godz. 10 i 12 przedp.  
i wyjątkowo o godzinie 3-ciej popołudniu

**SZALONY PORUCZNIK**

Ceny miejsc od 50 groszy.

*Radio przystępne dla wszystkich!!*

PHILIPS 44A	ELEKTRIT SUPERIOR	TELEFUNKEN AMBADOR
		
zł. 25.- miesięcznie PHILIPS 947A 3 zakresowy z 4 lampami	zł. 18.- miesięcznie KONTINENT z 3 lampami	zł. 22.- miesięcznie SPECIAL-TELEFUNKEN 3 zakresowy z 4 lamp.
zł. 36.- miesięcznie PHILIPS 44A Super-Inductance z 4 lamp.	zł. 30.- miesięcznie RIVAL 3 zakresowy z 4 lampami	zł. 42.- miesięcznie AMBADOR-TELEFUNKEN 3 zakresowy z 5 lamp.
zł. 50.- miesięcznie PHILIPS 525A Superheterodyna z 6 lamp.	zł. 42.- miesięcznie SUPERIOR 3 obwodowy 3 zakresowy	zł. 18.- miesięcznie PICCOLO-NATAWIS z 3 lampami

*Poleca w największym wyborze, najtaniej za gotówkę i na 10 mies. spłaty*

**KRAKÓW MUZA-HARMONIA PL. MARJACKI 1  
GRODZKA 15.**

**Reklama jest dźwignią handlu!**



## SALON KRAWIECKI JÓZEF ISKERSKI

zawiaдамia JW Panów, że najnowsze  
żurnale i materiały ma już na składzie.

Zapraszam przeto Szanowną Klientelę do  
oglądnięcia tychże w nowym lokalu, przy ul.

**Florjańskiej 3. l. p.**  
**Telefon Nr. 116-67**

Wykonuje z własnych i dostarczonych materiałów

## Umowa handlowa z Niemcami.

Podpisana przed tygodniem polsko - niemiecka umowa handlowa jest pierwszym porozumieniem po okresie 10 lat beztraktatowych, w czasie których stosunki handlowe między obu państwami stały pod znakiem wzajemnych utrudnień. Jako więc jeden z ważnych etapów normalizacji współżycia sąsiedzkiego jest ona objawem dla obu stron dodatnim. Byłoby jednak również błędem wnioskować, że w ten sposób zostały już usunięte wszystkie anormalności, jakie handel polsko - niemiecki coraz silniej paraliżowały.

Najdotkliwszą dla Polski przeszkodą w tym handlu była ogromna trudność, a często wręcz niemożliwość wydobycia pieniędzy za wywiezione do Niemiec towary spowodu istniejących tam ograniczeń dewizowych. Nowa umowa, wprowadzając system rozrachunkowy, zapewnia naszym eksporterom, że odtąd będą już zapłatę otrzymywali — i w tem leży jej główna korzyść. Nie wiemy natomiast, co będzie z olbrzymimi sumami polskich należności, jakie zostały dotąd w Niemczech „zamrożone”. Sprawa ta pozostała nadal otwarta.

Jeśli spojrzymy na dotychczasową ewolucję handlu polsko-niemieckiego, to przekonamy się, że wywóz z Polski do Niemiec, który w roku 1923 stanowił niemal połowę całego naszego wywozu, w latach 1924 i 1925 wynosił już tylko 40 proc., w latach 1927 — 1929 niespełna jedną trzecią, w roku 1930 jedną czwartą, w latach 1931 — 1934 jedną szóstą, a w lecie bież. roku nawet tylko jedną ósmą całego naszego wywozu. Również i import niemiecki do Polski z 43 proc. całego naszego przywozu w roku 1923 spadł do jednej czwartej w latach przedkryzysowych, jednej siódmej w roku ubiegłym, a jednej szóstej w lecie bież. roku. Jak więc widzimy, pogarszanie się wymiany polsko - niemieckiej szło szybszym tempem, niż kurczenie się handlu pod wpływem kryzysu. Czy się obecnie ta wymiana wzmoże?

O ile dla naszego eksportu rolniczego byłoby to ze wszechmiar pożądane, o tyle znów **wydobycie się przemysłu z kryzysu byłoby paraliżowane przez nad-**

**mierny import niemieckich wyrobów.** Ustalenie zasady, że przywóz ma się równoważyć z wywozem (gdyż zapłata za ewentualną nadwyżkę nie będzie ściągana), stanowić tu będzie pewien regulator.

Ponieważ stale dotąd, z wyjątkiem jednego roku 1928, handel z Niemcami był dla nas aktywny, przeto obecne przyjęcie normy, że przywóz i wywóz mają być sobie równe, pogarsza naszą sytuację. Inna rzecz atoli, że wskutek niemieckich ograniczeń nasz wywóz do Niemiec w ostatnich czasach niepokojąco malał, podczas gdy import niemiecki do Polski miał tendencję poprawiania się, tak, że od sierpnia b. r. saldo wymiany zaczęło już nawet być dla nas bierne. Nowa więc umowa zabezpiecza nas przeciw temu.

W każdym razie można ją traktować jedynie jako załatwienie tymczasowe, dopóki nie miną obecne anormalne stosunki walutowe w Niemczech. Z chwilą ich poprawy umowa będzie musiała ulec rewizji.

A. B. C.

## Bojkot sklepów fabrycznych zamierzają przeprowadzić kupcy branży gumowej.

Z Łodzi donoszą: Sezon w branży gumowej trwa dopiero od kilkunastu dni. W ciągu tego okresu obroty były bardzo duże. Wyprodukowany towar został zupełnie wyprzedany, jakkolwiek braku na składach się nie odczuwa. Ceny w porównaniu z r. ub. uległy nieznacznej niższe 3—5 proc. W latach ub. sezon w tej branży rozpoczynał się dopiero w połowie listopada, w r. b. nadszpodziewanie sezon rozpoczął się już w końcu października. Jeszcze do niedawna na rynku znajdowały się wyłącznie wyroby gumowe trzech fabryk, a w r. b. również inne trzy fabryki, wytwarzające artykuły gumowe, rzuciły na rynek łódzki swoje wyroby. Firmy te chcąc pozyskać rynek, zaczęły również kredytować odbiorcom. Fakt ten — o ile pogody dla branży gumowej będą niesprzyjające — może wywołać dla wszystkich fabryk bardzo poważne komplikacje. Jeżeli natomiast pogody dopiszą, to mimo powstania nowych konkurentów, komplikacji żadnych się nie przewiduje.

Bolączką przemysłu, wytwarzającego wyroby gumowe jest szalona konkurencja pomiędzy fabrykantami oraz kupcami. — W pogoni za klientem, zbywa się towar po zbyt niskich cenach. Odprężenia na rynku wyrobów gumowych się nie odczuwa, mimo to, że odpadł największy producent w tym dziale Pe-Pe-Ge. Kupcy branży gumowej skarżą się na konkurencję sklepów, otwieranych przez fabryki. Jak nas poinformowano, kupcy postanowili nie nabywać wyrobów tych firm, które potwierały sklepy fabryczne.

Wyplacalność w branży wyrobów gumowych jest dotychczas bardzo dobra. Kryje się przeważnie gotówką, a resztę weksłami z terminem od 60 do 90 dni.



# PRZEGŁĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ.

Rok XVIII.

Kraków, dnia 16 listopada 1935

Nr. 42.

Cena abonamentu:  
Abonament kwartalny 4 zł  
„ półroczny 8 zł  
„ roczny 16 zł  
Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują  
wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7  
wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.  
Redakcja i administr. **Kraków, Grodzka 43.**  
Telefon Nr. 132-67  
Konto P. K. O. Nr. 400.342.

Ogłoszenia:  
Wiersz milim. 1 szp. na okładce 40 groszy  
Wiersz milim. 1 szp. na 1 str. okładki 60 groszy  
Wiersz milim. 1 szp. w tekście 60 groszy  
Cała strona okładki **200** Pół strony okładki **100**  
Czwierć strony **50** Ósma strony **25**  
Cała strona w tekście **450**, Pół strony **230**  
Czwierć strony **120** Jedna ósma strony **60**

ROK ZAŁOŻENIA 1890

**WYTWÓRNI  
MEBLI  
WYKWINTNYCH**

**F. R. NAJDER**

**KRAKÓW 33**  
KROWODERSKA

**TELEFON 176-48**

Lokal wystawowy: ulica Basztowa 13 „FENIKS”  
**Posiada na składzie gotowe meble**  
Wykonuje zamówienia według najnowszych projektów  
**CENY PRZYSTĘPNE!!**



**OPTYK**

**NAJTANIEJ**  
polecą  
**OKULARY**  
i **DOBRE SZKŁA**  
Wykonuje reperacje.

**Zygmunt NACHNER, Kraków**  
**UL. STAROWIŚLNA 29. TELEFON 159-05.**



**NOWY OBCAS  
BERSON-SPORT**  
szczelnie przylegający,  
łatwy do przymocowania,  
szczególnie trwały,  
wykwintny deseń, niewi-  
doczynnatrzewiku, przeto  
elegancki. Przysparza  
większy obrót a temsa-  
mem podwyższa zarobek.

**WYPUKŁY  
NOWY OBCAS  
BERSON-SPORT**

## Echa tygodnia.

Sprawa oddłużenia urzędników jest zagadnieniem tak doniosłym i kryjącym w sobie tak wielkie niebezpieczeństwo zarówno dla kredytu urzędniczego jak i dla egzystencji kupiectwa, utrzymującego dotąd żywe stosunki handlowe ze sferami urzędniczymi, że nie można dość często ostrzegać miarodajne czynniki przed obarczaniem kupiectwa ciężarem akcji oddłuże-

niowej. Stanowisko „Przeglądu Kupieckiego”, będące wyrazem całego kupiectwa bez względu na różnice polityczne czy narodowościowe mieliśmy już sposobność w kilku artykułach wyłuszczyć. W międzyczasie wszystkie niemal związki kupieckie zdołały zaprotestować przeciw wciąganiu handlu w akcję oddłużeniową. — W ubiegłym tygodniu 10 bm. odbyło się również w Kra-



**BIURO BUCHALTERYJNO-REWIZYJNE**Rewidenta  
ksiąg**WILHELMA LEINKRAMA**zaprz. biegł.  
sąd.**Kraków, ul. Lubelska 23, tel. 155-93**

Zakłada, prowadzi i nadzoruje **Księgowość**.  
Sporządza **Bilansy i zamknięcia ksiąg**.  
Udziela **Porad Buchalt. i bilansowo-podatkowych**.  
Rozlicza spółników i oblicza rentowność przedsiębior.

**Organizacja****Amerykańskiej****Księgowości****Przebitkowej****! Najnowszy system !**

kowie manifestacyjne zgromadzenie kupiectwa dla omówienia skutków, mogących spaść na handel w wyniku ewentualnego oddłużenia urzędników kosztem kupców.

Zgromadzenie to, o którego przebiegu i rezolucjach referujemy na innym miejscu, zajęło się w sposób niezwykle poważny i wyczerpujący omówieniem wszystkich ujemnych skutków oddłużenia urzędników kosztem handlu, które-to skutki spadną nie tylko na handel, ale i na całe życie gospodarcze, a w konsekwencji i na Skarb Państwa.

\* \*

W dniu 9 b. m. uchwalono na posiedzeniu Rady Ministrów pierwszą serję dekretów Prezydenta Rzeczypospolitej w związku z wykonaniem zapowiedzianego przez p. wicepremiera Kwiatkowskiego programu gospodarczego. Projektów dekretów było 5, ale tylko trzy z nich mogą zainteresować szersze sfery gospodarcze. Pierwszy projekt zawiera specjalny podatek od uposażeń, któremu będą podlegać wszyscy pracownicy, zatrudnieni w urzędach, instytucjach i przedsiębiorstwach państwowych i samorządowych, drugi projekt zawiera tak dawno oczekiwaną generalną obniżkę komornego od wszystkich lokali w domach, należących do instytucyj prawa publicznego, a wreszcie trzeci projekt zawiera zwolnienie od podatku od lokali — wszystkich lokali jedno- i dwu-izbowych, oraz zajmowanych przez bezrobotnych lokali trzy-izbowych. Z dalszych dwóch projektów jeden zajmuje się oddłużeniem samorządów, a drugi dalszym ciągiem akcji oddłużeniowej rolników.

Pracownicy, zatrudnieni przez instytucje publiczne ofiarują, w myśl projektowanych dekretów od 7 do 25 proc. swych zarobków, a w zamian za to otrzymają ulgi w postaci 15 proc. obniżki komornego w mniejszych lokalach i 10 proc. obniżki w lokalach większych i to tylko w domach, podlegających ustawie o ochronie lokatorów, względnie w domach, należących do instytucyj prawa publicznego. Pracownicy, zamieszkali w prywatnych domach nowych, nie otrzymają żadnej rekompensaty za swą ofiarę na rzecz Skarbu Państwa. Pozatem ulgą jest zwolnienie mniejszych lokali od podatku.

W ten sposób sprawa obniżki komornego weszła

nareszcie na tory realizacji. Obniżka nie jest wprawdzie tak głęboka, aby wyrównywała różnice między ogólnym układem sił gospodarczych a wskaźnikiem kosztów komornego w porównaniu z latami najwyższej konjunktury, ale gdy sobie przypomnimy głuchotę wszystkich dotychczasowych rządów wobec wołań o obniżkę komornego, musimy ten krok rządu powitać z głęboką ulgą i zadowoleniem. Żałować jedynie wypada, że w ślad za tą obniżką komornego nie nastąpiła również obniżka stawek podatku od lokali większych, niż 2-izbowe, tembardziej, że w dzisiejszych czasach nasycenia rynku mieszkaniowego i dość pomyślnego ruchu budowlanego podatek od lokali nie spełnia już takich funkcyj, dla jakich został stworzony.

Dalsza serja dekretów ma nastąpić w najbliższych dniach. Z zapowiedzi p. Ministra Kwiatkowskiego, złożonych w ubiegłą sobotę w wywiadzie prasowym, wynika, że wszystkie prace rządu w zakresie gospodarczym muszą być ukończone do 15. stycznia 1936 r., t. j. do okresu, w którym kończą się pełnomocnictwa. Miejmy za to nadzieję, że do tego czasu wyda Rząd dekrety dalsze, z których społeczeństwo będzie bardziej zadowolone.

Pan Minister Kwiatkowski zapowiedział w pierwszym rządzie obniżkę cen przemysłowych, względnie skartelizowanych. Zapowiedź ta nie jest nowa. Sam p. Minister Kwiatkowski ponawia ją obecnie poraz trzeci. Można się zatem spodziewać, że obniżka ta wreszcie rzeczywiście nastąpi.

Obniżka cen artykułów skartelizowanych przewija się, jak czerwona nić, przez wszystkie dyskusje na tematy gospodarcze w Polsce. W tej dziedzinie mamy już moc doświadczeń i — trzeba dodać — doświadczeń złych. Dużo złych doświadczeń nabraliśmy przy pierwszej obniżce cen, ku której obecnie zdążamy, powinna być zatem wolna od momentów ujemnych, a przynajmniej od wad głównych.

A więc w pierwszym rządzie obniżka musi być głęboka, radykalna i wszechstronna. Obniżka cen jest pewnego rodzaju zabiegiem chirurgicznym, który ma na celu usunięcie szkodliwych narośli na organizmie gospodarczym. Chirurg, który nie ścina od razu całej narośli, ale robi to „na raty“ jest kiepskim chirurgiem.



# KRAKOWSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ

## „FLORJANKA”

### SPÓŁKA AKCYJNA W KRAKOWIE

**przyjmuje ubezpieczenia w działach ubezpieczeń:**

**od pożaru, pioruna i eksplozji,  
od gradobicia,  
od kradzieży z włamaniem i rabunku.**

**od następstw wypadków,  
od odpowiedzialności cywilnej  
i samochodów od szkód.**

**Zgłoszenia przyjmują i bliższych informacji udzielają:**

**DYREKCJA W KRAKOWIE, UL. BASZTOWA 6 — ORAZ ODDZIAŁY**

**w Warszawie, ul. Mazowiecka 4,  
we Lwowie, ul. 3-go Maja 16,  
w Poznaniu, ul. 3-go Maja 6,**

**w Katowicach, ul. Pocztowa 6,  
w Łodzi, ul. Piotrkowska 99.**

**oraz liczne Reprezentacje i Agencje na całym obszarze Państwa Polskiego.**

Zarówno bowiem pacjent, jak i lekarz wiedzą z całą pewnością, że po pewnym, niedługim czasie operację tę trzeba będzie powtórzyć. Pierwsza obniżka cen była niedostateczna, kilkuprocentowa. Wzbudziła ona apetyt na dalszą obniżkę i przekonanie, że nie po to zainscenizowano tak wielki atak przeciw kartelom, aby skutek jego wyraził się w kilkuprocentowej obniżce cen. Zdaniem naszym można i należy obniżkę cen kartelowych i monopolowych przeprowadzić do wysokości ogólnego poziomu cen w kraju. Dlatego uważamy drogę, obraną przez Rząd, a mianowicie wybór Komisji kartelowej, która ma za zadanie zbadać warunki i koszty produkcji 6-ciu głównych karteli za chybioną. Komisja ta wróci z niczem, bo każdy kartel potrafi w każdej chwili udowodnić, że pracuje ze stratą, że pracuje tylko dla zatrudnienia kochanych bezrobotnych, dla bilansu handlowego, dla ojczyzny. Nie można było wymyślić bardziej wygodnego dla karteli sposobu wykazania im, że już teraz pracują ze stratą, a po obniżce cen będzie chyba koniec świata.

Kartel cementowy też „nie mógł” obniżyć cen. Po rozwiązaniu kartelu ceny obniżyły się do poziomu cen rolnych i wtedy dopiero po puszczeniu w ruch nowych fabryk cementu w wyniku ogromnego wzrostu zbytu, okazało się, jak wygląda w rzeczywistości „niemożność” obniżenia cen kartelowych.

Rząd nie musi rozwiązać karteli. Pisaliśmy już wielokrotnie, że wystarczy obniżyć cła na przywóz najważniejszych towarów w Polsce skartelizowanych. Konkurencja tańszych i lepszych towarów zagranicznych zrobi swoje. Po sprowadzeniu cen do poziomu gospodarczo usprawiedliwionego, t. j. do poziomu, odpowiadającego niskiemu układowi naszych sił gospodarczych — będzie można ewentualnie przywrócić dotych-

czasową ochronę celną. Dotychczas Rząd zastosował ten środek jedynie raz, w wypadku kartelu papierniczego. Bez wielkich ceremonij, bez „ale”, bez rozpaczliwego rozkładania rąk nastąpiła obniżka cen papieru. Szkoda jedynie, że Rząd wycofał się z tej akcji po drobnej tylko obniżce cen.

Środek ten znajduje jeszcze jedno usprawiedliwienie. Oto nasze kartele nauczyły się dość oryginalnych metod. Po zadekretowaniu ostatniej obniżki cen szeregu towarów skartelizowanych w ubiegłym roku, kartele cofnęły kupcom rabaty, przerzucając temsamem wszystkie skutki obniżki cen na kupców. Szczególnie „odznaczyły się” tu: kartel węglowy i cukrowniczy. Kupcy, pozbawieni rabatu, nie mogli oczywiście sprzedawać towarów po tej samej cenie, po jakiej płacili kartelom. Konsument, kupując węgiel lub cukier, na jutro po ogłoszeniu obniżki cen dowiedział się, że obniżka jest tylko „bluffem”, że go gazety „oklamaly”, albo że kupiec jest złodziejem. Brukowce uderzyły na alarm przeciw „pasożytom kupieckim, którzy zachłanność swą posuwają tak daleko, że odważają się uprawiać lichwą cennikową w biały dzień, na oczach wszystkich”. W sklepach ukazywał się coraz częściej policjant, posypały się protokoły karne, wystąpiło pospolite ruszenie ciemnoty i ignorancji przeciw stanowi kupieckiemu. Dopiero po kilku tygodniach zdołano wyjaśnić całą tę sprawę i naszej biurokracji weszło wreszcie do głowy, że kartele zawinęły, a kupca wieszają. Czy możliwy byłby — w razie obniżenia cen kartelowych przez redukcję stawek celnych — taki chaos i — powiedzmy to szczerze — taka kompromitacja naszego aparatu administracyjnego z ówczesnym ministrem spraw wewnętrznych na czele?

Nietylko sposób i głębokość obniżki cen są ważne,



PP. BUCHALTERZY

od 25-ciu lat żądają u swoich dostawców

TYLKO

KSIĘGI PROCNERA

ze względu:

- 1) na dobry gatunek papieru
- 2) precyzyjny raster
- 3) solidną oprawę.

**Uwaga na markę ochronną:**

Równie ważnem jest szybkie przeprowadzenie tej obniżki. Dotychczasowe akcje obniżki cen miały właśnie tę wadę, że ich długotrwałość wypłoszyła konsumentów. Kto ma kupić towary dziś, ten woli zacząć jeszcze pewien czas, aż ceny zostaną obniżone. Ostrzegamy już dzisiaj przed zgubnemi dla obrotów handlowych długotrwałemi badaniami komisji kartelowej. Komisja będzie sobie badała warunki i koszty produkcji karteli, w prasie będą się ukazywały wzmianki o poszczególnych etapach tych prac, w międzyczasie ten lub inny minister powtórzy kilkakrotnie zapowiedź obniżki cen — a konsument będzie czekał i czekał. Bo pocóż miałby kupować dziś, kiedy za

tydzień lub za miesiąc będzie mógł to samo kupić taniej, pocóż kupiec ma się zaopatrywać w zapasy, kiedy po obniżce cen straci tylko na nich?

Akcja obniżki cen powinna być przeprowadzona w tempie błyskawicznym. Dlatego powtarzamy jeszcze raz: najlepiej uczyni to obniżka cel.

Z tego wszystkiego nie wynika, aby nóż operacyjny objął same tylko ceny kartelowe. Równie głębokiej redukcji winny ulec ceny monopolowe, podatki, świadczenia socjalne, taryfy kolejowe, ceny gazu, elektryki, biletów tramwajowych i t. d. — słowem — wszystkie sztywne składniki kosztów produkcji i handlu.

## Głos kupiectwa krakowskiego w sprawie oddłużenia urzędników.

W niedzielę 10 b. m. odbyło się w Krakowskiem Stowarzyszeniu Kupców w Krakowie wielkie zebranie kupiectwa, poświęcone projektowanemu obecnie oddłużeniu urzędników. Zebraniu przewodniczył prezes Stowarzyszenia p. radca Schächter, zaś przedmiotowy, bardzo wyczerpujący referat wygłosił sekretarz Stowarzyszenia p. Himmelblau. Po ożywionej dyskusji, w której wszyscy mówcy wypowiedzieli się stanowczo przeciw próbom obarczania kupiectwa akcją oddłużeniową urzędników zgromadzeni uchwalili następującą rezolucję:

1) Od niepamiętnych czasów kupiectwo chętnie kredytowało towary urzędnikom państwowym i samorządowym, uważając klientelę tę za wypłacalną i solidną. Dzięki temu kredytowi umożliwili kupecy — w wielu wypadkach — wprost egzystencję słabiej uposażonych urzędników, którzy bez tego kredytu nie byłiby w stanie pokryć swych zapotrzebowań, w razie konieczności płacenia pełnej ceny kupna na

tychmiast przy dokonywaniu zakupów. Udzielanie kredytów przez kupiectwo urzędnikom — umożliwiło im utrzymanie stopy życiowej, odpowiedniej dla ich stanowiska, przyczyniając się do wzrostu konsumpcji, do zatrudnienia prawie wszystkich gałęzi przemysłu rodzimego i do zatrudnienia mas robotniczych względnie do skutecznego zwalczania bezrobocia.

2) Kupiectwo cierpi obecnie — może najbardziej — pod wpływem ciężkiego kryzysu gospodarczego. Wprowadzenie oddłużenia sfer urzędniczych kosztem, — choćby nieznacznym — kupiectwa, spowodowałoby kompletną ruinę tego poważnego płatnika podatkowego. Wciągnięcie sfer kupieckich w akcję oddłużeniową i pozbawienie go dopływu gotówki za skredytowane w najlepszej wierze towary, podcięłoby jednak nie tylko egzystencję samego kupiectwa bezpośrednio sprzedającego urzędnikom, lecz w tej samej mierze zrujnowałoby dostawców — hurtowników, a w konsekwencji prawie wszystkie gałęzie przemysłu



krajowego, co wprowadziłoby nowy, nieobliczalny w skutkach chaos w dziedzinę gospodarczą.

Na samą wieść o możliwości wprowadzenia akeji oddłużeniowej, kupiectwo — wstrzymuje się od dalszego kredytowania, zaś solidni dotychczas urzędnicy — w pewnym odsetku — wstrzymują się z regularnymi wpłatami rat miesięcznych, wprowadzając w życie gospodarcze poważne perturbację, zagrażającą normalnemu trybowi wymiany gospodarczej.

Zgromadzeni kupecy, nie dowierzając uporczywie szerzącym się pogłoskom o możliwości wprowadzenia w życie tak niebezpiecznego w następstwach dla ogółu projektu ustawy oddłużeniowej, proszą miarodajne czynniki, by drogą oficjalnych eeneuncjacji i zdementowania tych — niewątpliwie — fałszywych pogłosek, uspokoiło umysły i przyczyniło się tem samem do normalnego toku procesu wymiany dóbr.

### AKCJA ODDŁUŻENIA URZĘDNIKÓW NIE DOTKNIJE KUPIECTWA.

Półoficjalna agencja „Iskra“ donosi:

W kołach handlowych zaniepokojenie wywołały pogłoski, jakoby akeją oddłużeniową urzędników miały być objęte również ich zobowiązania towarowe.

Wiadomości o zamierzonych posunięciach rządu w dziedzinie oddłużenia urzędników nie są ściśle. Projektowane przez rząd formy oddłużenia urzędników mają być ustalone w ten sposób, aby nie dotknęły interesów handlu i kupiectwa. Zamierzone posunięcia władz w tej dziedzinie nie przewidują zwłaszcza objęcia niemi zobowiązań urzędników, powstałych z tytułu zakupów na raty.

## Potrzeby handlu w okręgu krakowskim.

Międzyministerjalna Komisja dla Współpracy z Samorządem gospodarczym, która w tygodniu bieżącym bawiła w Krakowie, obrady swoje rozpoczęła od zastanawiania się nad sprawami obrotu wewnętrznego, czem dała dowód dużego zrozumienia tych ważnych zagadnień. Referaty w tej sprawie wygłosili Prezes Izby Rolniczej Senator Kleszczyński, oraz Wiceprezes Izby przemysłowo-handlowej Jan Stefan Kuhn. Senator Kleszczyński zajął się głównie interesami rolnictwa i domagał się jaknajwyższych cen dla producenta rolniczego. Natomiast bolączki handlu omówił w obszernym bardzo dokładnie opracowanym referacie Prezes Kuhn.

Do ważniejszych postulatów wysuniętych przez referenta należą:

**ZAPYTAJ FACHOWCÓW  
o poradę ci kupować tylko  
W SKŁADZIE SUKNA, B. SCHÖNBERG  
kraków                      grodzka 39**

1) Zorganizowanie spółdzielni skupujących towar bezpośrednio od wytwórców, któreby dostarczały do większych ośrodków konsumcyjnych towar odpowiedni, sortowany stosownie do zapotrzebowania rynkowego.

2) Obniżenie opłat rzeźnych i targowych oraz stawki podatku obrotowego i od uboju.

3) Zniżenie cen kartelowych na podstawowe surowce.

4) Zobowiązanie karteli do dostawy towarów w odpowiedniej jakości i w umówionych terminach.

5) Zastosowanie ogólnej zasady równomiernego traktowania przez państwową politykę gospodarczą handlu prywatnego (indywidualnego z handlem spółdzielczym).

6) Obniżenie cen artykułów monopolowych celem ułatwienia ich nabycia dla szerokich warstw uboższych społeczeństwa.

7) Zapewnienie przez monopole państwowe prywatnym sprzedawcom ich artykułów dostatecznego godziwego zarobku.

8) Zaniechanie dotychczasowego systemu nadawania koncesji osobom lub instytucjom, nie wspólnego z handlem nie mającym.

9) Zaniechanie konkurencyjnej działalności sklepów szkolnych oraz zakładów publicznych (n. p. więzienia, szpitale).

10) Niezwłoczne wydanie rozporządzenia wykonawczego do ustawy o przetargach.

11) Zrównanie przedsiębiorstw publicznych z przedsiębiorstwami prywatnymi pod każdym względem przy dostawach i przetargach dla instytucji publicznych oraz wojska.

12) Zaniechanie nadmiernej centralizacji zakupów przez urzędy i instytucje publiczne.

13) Należy zastosować w polityce kredytowej państwa

**CZEKOLADA**

**A. PIASECKI S. A**



**W niedzielę 17-go listopada br. odbędzie się o godzinie 6-tej wieczorem w lokalu Krak. Stow. Kupców, ul. Grodzka 43 I. p.**

# **ZEBRANIE INFORMACYJNE**

**w sprawie ulg w spłacie zaległości ubezpieczeniowych**  
**Referat przedmiotowy wygłosi Delegat Krak. Ubezpieczalni Społecznej.**

Jak wiadomo 12 lipca br. ukazało się rozporządzenie w sprawie całkowitego umorzenia wzgl. ratalnej spłaty części zaległości z tyt. składek na rzecz ubezpieczalni społecznych (Z. U. S. dawne Z. U. P. U. ubezpieczenie chorobowe, od wypadków i t. d.)

Ponieważ udzielenie tych ulg wzgl. korzystanie z nich z urzędu uzależnionem jest od dopełnienia szeregu warunków, a przepisy dla ogółu są mało zrozumiałe i przekroczenie terminu narazić może na utratę tych ulg, przeto zebranie to niezawodnie przyczyni się do wyjaśnienia stanu faktycznego sprawy i należytego poinformowania ogółu członków o ich prawach i obowiązkach.

Z uwagi na to o liczny udział członków Stowarzyszenia uprasza

**Wydział Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców**

stwowych instytucyj bankowych jednakowo obiektywne warunki udzielania kredytów dla wszelkich form handlu na równi z kredytami udzielanymi dla innych działów życia gospodarczego.

14) Należy stworzyć fundusze kredytowe dla kupiectwa, a to kredyty krótkoterminowe na cele obrotowe i kredyt średnio i długoterminowy na cele inwestycyjne, ewent. konwersyjne.

15) Akcja kredytowa na rzecz drobnego kupiectwa powinna być tania, łatwa do zrealizowania i umożliwiająca spłatę zadłużenia w niewielkich ratach w ciągu trzech lat.

16) Bank Polski powinien upoważnić swe oddziały do szerszego, niż dotychczas, stosowania we własnym zakresie kredytu dyskontowego dla kupców i drobnego przemysłu.

Postulaty te zostały poparte również przez przedstawiciela Izby Rzemieślniczej.

## **Postulaty z dziedziny komunikacyjnej.**

Z okazji pobytu Międzyministerjalnej Komisji z p. Martinem na czele, która w dniu 4 bm. bawiła w Izbie przemysłowo-Handlowej w Krakowie odbyło się szereg konferencyj, na których przedstawiono postulaty gospodarcze okręgu Izby. Postulaty z dziedziny komunikacyjnej referował Wiceprezes Izby inż.

Leon Skarżeński, przedstawiając na Zebraniu Plenarnem, które odbyło się przedpołudniem szereg najbardziej żywotnych potrzeb sfer gospodarczych tut. okręgu w tej dziedzinie.

Z ważniejszych zasługują na uwagę:

\* 1) Obniżka wszystkich dotychczasowych taryf kolejowych.

2) Obniżka frachtu morskiego oraz czynności portowych.

3) Przyspieszenie transportu kolejowego drobnicowych przesyłek eksportowych, idących do portów polskich.

4) Stworzenie specjalnej taryfy aprowizacyjnej.

O ile chodzi o potrzeby z zakresu towarowych taryf regionalnych przedstawiła Izba szereg bardzo szczegółowych wniosków, w zakresie przemysłu ceramicznego, włókienniczo-konfeekcyjno-garbarskiego, obuwniczego, drzewnego, metalowego, mięsnego, chemicznego, węglowego, jajczarskiego i wiele innych.

W sprawie taryfy osobowej przedstawiła Izba wnioski o rezszerzenie taryfy podmiejskiej na linje: Nowy Sącz — Krynica, Nowy Targ — Zakopane, Tarnów — Rzeszów, Kraków — Biała.

Izba zwróciła, uwagę na szereg potrzeb technicznych i organizacyjnych w zakresie dróg i komunikacji samochodowej, poruszając w szczególności sprawy: a) zmiany systemu koncesjonowania ruchu autobusowego w kierunku przedłużenia okresu ważności koncesji oraz skoordynowania ruchu autobusowego



**OŁÓWKI****GRAFITOWE, KOPJOWE I KOLOROWE  
DLA SZKÓŁ, BIUR I RYSOWNIKÓW****POLECA:****Polska Fabryka Ołówków****L. i C. HARDTMUTH-LECHISTAN  
SP. AKC. W KRAKOWIE****Gener. zastępstwo: Bernard Ratz Kraków, Czarnowiejska 70  
Do nabycia we wszystkich składach papierniczo-piśmienniczych**

i kolejowego z wprowadzeniem biletów bezpośrednich (kolej, autobus), b) wykonywania robót drogowych i mostowych przez przedsiębiorstwa prywatne, a nie przez władze same, c) przyspieszenia tempa prac nad przebudową, wzgl. konserwacją dróg, d) gruntownego i planowego uregulowania Wisły oraz wybudowania na niej szeregu mostów.

W sprawie komunikacji pocztowo - teletechnicznej, podniesiono konieczność rewizji przepisów pocztowych i obniżenia obowiązujących taryf, podniesienia kontyngentu wolnych rozmów telefonicznych, oraz wprowadzenia silnej regresji przy obliczaniu należności za rozmowy nadkontyngentowe, wreszcie poruszono sprawę braku możliwości skontrolowania przez abonentów prawidłowego funkcjonowania liczników.

Bardzo szczegółowe wnioski przedłożyła Izba w zakresie rozkładów jazdy, żądając usprawnienia komunikacji na szeregu ważnych dla życia gospodarczego odcinkach, w szczególności na liniach, łączących Kraków — Warszawa z Rzeszowem, Lwowem, Trzebiną, Bielskiem, Wadowicami, Katowicami z Zakopanem, Rabką i Krynicią.

O ile chodzi o postulaty ogólne z zakresu rozkładów jazdy, to żądania Izby szły w kierunku wprowadzenia dwurazowej zmiany rozkładów jazdy pociągów osobowych w całym roku oraz wprowadzenia pociągów weekendowych w soboty i dni przedświąteczne z wyznaczeniem wagonów wyłącznie dla narciarzy, oraz wagonów pullmanowskich III. klasy z miejscami do leżenia przy kursach nocnych.

Powyższe postulaty zostały szczegółowo omówione i sprecyzowane na obradującej popołudniu specjalnej Komisji Komunikacyjnej.

## **Zwarty front handlu przeciw oddłużeniu urzędników.**

W związku z projektem oddłużenia urzędników państwowych, sekcja kupców ratalnych przy Związku Kupców - Detalistów w Łodzi zwróciła się do ogółu organizacyj kupieckich i przemysłowych oraz do społeczeństw z odezwą, w której czytamy m. i.

„Kredyt jest jedyną dźwignią i motorem współczesnej gospodarki społecznej, a handel ratalny jest wyrazem tej formy kredytowej w wymianie dóbr pomiędzy wytwórcą a konsumentem, Iłora mimo dzisiejszego kryzysu pozwala nie tylko utrzymać konsumentów na pewnym poziomie, ale znakomicie się jeszcze przyczynia do jej wzmożenia.

Z chwilą więc udzielenia urzędnikom moratorium, ta forma kredytu zostanie na długie lata sparaliżowana, gdyż całkowicie podważone zostanie zaufanie do urzędnika - konsumenta, którego sytuacja przez to jeszcze bardziej się tylko pogorszy, gdyż na gotówkowy zakup nie stać go będzie, a kredytu więcej nie otrzyma.

Fala wielu tysięcy bankructw zalałaby uprzemysłowione dzielnice kraju, jeżeli projekt oddłużenia zostałby zrealizowany, bo ogniwa przemysłu i handlu są powiązane w jeden łańcuch z szerokim ogółem urzędników, będącym od szeregu lat faktycznym i prawie wyłącznym odbiorcą dóbr konsumcyjnych na terenie całego Państwa.

Nie przypuszczamy, aby sfery miarodajne ryzykowały tak niebezpiecznego eksperymentu, który niewątpliwie zdeorganizowałby życie gospodarcze kraju i wprowadziłby chaos w wymianie towarowej, a z drugiej znów strony nie przysporzyłby żadnych absolutnie korzyści tym warstwom, w interesie których został podjęty.

**Ogłaszajcie się  
w „Przeglądzie Kupieckim”**



Odezwa kończy się wezwaniem pod adresem wszystkich organizacyj kupieckich i przemysłowych w całym kraju o podjęcie szeroko zakrojonej akcji przeciwdziałania zaprojektowanemu odłужeniu urzędników, a to w interesie uniknięcia dezorganizacji i chaosu całego rynku konsumcyjnego.

Jak już donieśliśmy, stanowisko kupiectwa chrześcijańskiego w tej sprawie jest analogiczne i m. in. znalazło wyraz w okólniku Centrali Związku Chrześ. Kupeców Detalicznych — zalecającym kupcom dużą ostrożność przy udzielaniu urzędnikom kredytu.

## Kronika.

### 157 MILJ. ZŁ. PODATKÓW PŁACI ROCZNIE KUPIECTWO.

Organizacje kupieckie opracowały ciekawe zestawienia, dotyczące udziału handlu w ponoszeniu świadczeń publicznych. Z obliczeń tych wynika, iż kupiectwo płaci do 157.000.000 zł. podatków państwowych rocznie, z czego najwięcej, bo 84.000.000 zł. przypada na podatek obrotowy. Odsetki za zwłokę i koszty egzekucyjne kosztują kupiectwo do 5.000.000 zł. rocznie. W stosunku do ogólnego obciążenia podatkowego handel płaci 24 procent.

### 325 UMÓW KARTELOWYCH.

W związku z zapowiedzianem podjęciem badania działalności karteli, prasa warszawska podaje, iż do rejestru kartelowego zgłoszono dotychczas 325 umów, z czego 69 uległo rozwiązaniu. Obecnie zatem obowiązuje 256 umów, w tem 76 międzynarodowych.

Zaznaczyć należy, iż ilość umów nie pokrywa się z ilością karteli, bowiem niektóre organizacje kartelowe uwarunkowane są szeregiem umów.

### ZALEGŁOŚCI UBEZPIECZALNI WZRASTAJĄ.

Mimo stosowania daleko idących ulg i umarzania częściowego zaległości z tytułu składek ubezpieczeń społecznych, sytuacja w tej dziedzinie nie uległa poprawie. Jak wynika z obliczeń wpływów ubezpieczonych za pierwsze półrocze r. b., zaległości powiększyły się o 3,139.000 złotych.

### KONTYNGENT NA WYWÓZ DREWNA DO NIEMIEC.

Przyznany Polsce, w układzie polsko - niemieckim kontyngent 40,000.000 złotych na wywóz materiałów drzewnych, podzielony został w następującym stosunku: drewno okrągłe iglaste i liściaste (z wyjątkiem olszyny) zł. 12,000.000, papierówka zł. 12,400.000, materiały tarte iglaste i liściaste zł. 13,000.000, klepki beczkowe (pz. 83 a, b. niemieckiej taryfy celnej) zł. 1,200.000, podkłady kolejowe sosnowe zł. 300.000,

**P. T. Abonenci „Przeglądu Kupieckiego“ oraz Członkowie Krak. Stowarzyszenia Kupców mogą otrzymać zniżki do kinoteatru „Wanda“ w Adm. „Przeglądu Kupieckiego“**

podkłady kolejowe dębowe zł. 100.000, kopalniaki (poz. 74 niem. taryfy celnej) zł. 600.000, drewno opałowe zł. 380.000, nasiona leśne 20.000 zł. Wszystkie powyższe sumy obliczane będą na podstawie cen jednostkowych odnośnych materiałów loco wagon granica polsko-niemiecka. Obecnie podjęta została akcja dla odpowiedniego zorganizowania eksportu drewna w ramach powyższego kontyngentu. Zaznaczyć należy, iż z uwagi na to, że zawarta umowa polsko - niemiecka reguluje całość obrotów towarowych polsko - niemieckich, prywatne transakcje kompensacyjne nie będą dopuszczalne.

### URZĄD DŁUGÓW PAŃSTWOWYCH PRZEJMUJE WSZYSTKIE SPRAWY POŻYCZKI NARODOWEJ.

Z dniem 1 listopada b. r. nastąpiła zmiana w załatwianiu wszystkich formalności związanych z wydawaniem obligacji Pożyczki Narodowej. Urząd Długów Państwowych przejmuje wydawanie obligacji i w tym celu utworzony został specjalny referat. Z dniem 1-go listopada placówki Pożyczki Narodowej zostały zlikwidowane. Wydawanie zezwoleń na przelew obligacji podlegać będzie nadal Generalnemu Komisarzowi Pożyczki.

### KONKURENCJA WARSZAWY I ŁODZI NA RYNKU BERETÓW.

W produkcji beretów zaobserwować się dała ostatnio silna konkurencja między producentami warszawskimi i łódzkimi. Produkcja beretów warszawskich odznacza się o wiele lepszym wykończeniem, natomiast Łódź jest bliżej źródeł półfabrykatu dla produkcji beretów, t. j. specjalnej przędzy wełnianej, co, oczywiście, obniża koszty produkcji.

Walka konkurencyjna pomiędzy obu tymi ośrodkami produkcji beretów w Polsce objęła nie tylko rynek wewnętrzny, ale i eksport. W eksporcie produkcja warszawska opanowała niektóre rynki, jak np. angielski, podczas gdy na innych terenach, jak np. w Holandji przewagę ma dostawca łódzki. Trudno przewidywać już obecnie dalszy rozwój sytuacji w tej dziedzinie, gdyż oba ośrodki, t. j. warszawski i łódzki starają się intensywnie utrzymać swe stanowisko w dziedzinie produkcji i eksportu beretów.



## Cieężka zima w handlu.

### Pesymizm na rynku łódzkim.

Na rynku łódzkim daje się zauważyć znaczne zmniejszenie obrotów we wszystkich dziedzinach handlu. Szerokie rzesze ludności miejskiej, przedewszystkiem sfery urzędnicze, przewidując nadchodzącą ciężką zimę, wstrzymują się od zakupów i ograniczają je tylko do najniezbędniejszych wyrobów.

Ceny wielu towarów spadły. Zniżkują: zboże, manufaktura, wyroby trykotażowe konfekcja, wyroby żelazne itd. Specjalnie zniżkowa tendencja przejawia się w dziedzinie wyrobów trykotażowych, spowodu bardzo ograniczonego popytu. Zmniejszenie pensyj urzędniczych i podwyżka podatku dochodowego oznacza dalsze kurczenie produkcji i wymiany.

Już w chwili obecnej przejawiać się zaczynają duże trudności płatnicze w szeregu najważniejszych gałęzi handlu.

Pod wpływem przesadnych nadziei na dobrodziejstwa akcji oddłużeniowej dla urzędników państwowych nie wpłynęła do handlu bardzo znaczna część płatności, przypadających na 1 listopada r. b. Zjawisko to okazało się najdotkliwsze dla handlu włókienniczego, zwłaszcza zaś w odniesieniu do branży welnianej, której najpoważniejszym odbiorcą były warstwy inteligencji pracującej. Na skutek tego w ostatnich dniach nastąpiło zawieszenie wypłat przez kilka poważnych firm handlowych włókienniczych, które większą część swego obrotu opierały na tranzakcjach ratalnych.

Wytworzona sytuacja jest tem niebezpieczniejsza, iż powstały niepokój na okres, w którym normalnie winien rozwijać się bardziej ożywiony ruch przed sezonem zimowym.

W dodatku czynione są obecnie duże trudności przy dyskoncie weksli, które przyjmowane są tylko od bardzo solidnych odbiorców. Za dyskonto weksli płaci się obecnie większy odsetek.

W każdym razie stoimy przed ciężką zimą.

**WARSZAWSKI HURT WŁÓKIENNICZY SPRZEDAŁ WSZYSTKO.**

**REDUKCJA PENSYJ URZĘDNICZYCH ODBIJE SIĘ UJEMNIE W BRANŻY WŁÓKIENNICZEJ.**

Na warszawskim rynku włókienniczym nastąpiło stosunkowo duże ożywienie. Liczny był zjazd w Warszawie kupców prowincjonalnych, którzy zakupywali najrozmaitsze gatunki wyrobów włókienniczych.

Jako objaw zmienny należy zanotować, że na rynku warszawskim zauważyć się daje dotkliwy brak szeregu gatunków, które z natury rzeczy wykazują zwyżkową tendencję cen.

Wyprzedane zostały u hurtowników wszystkie posiadane zapasy towarów.

Ceny najważniejszych wyrobów włókienniczych zwyżkują, a warunki sprzedaży zostały obostrzone. Weksle przyjmowane są od solidnych klientów przeważnie z terminem płatności do 3 miesięcy.

Należy zauważyć, że z powodu wydatnych ograniczeń i importu surowców z zagranicy, odczuwa się w całym szeregu gałęzi przemysłu dotkliwy brak surowców. Powoduje to podrożenie u nas surowców i gotowych wyrobów.

Dotyczy to w pierwszym rzędzie branży trykotażowej i włókienniczej, które cechuje nawet brak szeregu artykułów gotowych.

Jak zapowiadają sfery fachowe, brak dostatecznej ilości surowców potrwa jeszcze przez dłuższy czas i należy się liczyć z dalszą zwyżką u nas cen surowców i wyrobów gotowych.

Wśród sfer kupieckich panuje przekonanie, że redukcja pensji urzędników państwowych i pracowników umysłowych odbić się musi ujemnie na interesach produkcji i wymiany. Z chwilą realizacji tych zniżek nastąpić musi stagnacja w przemyśle i handlu.

Odczują to w pierwszym rzędzie tego rodzaju gałęzie, jak manufaktura, skóra, obuwie i t. p.

Objawem ujemnym dla branży włókienniczej jest fakt, że ostatnio nastąpiła zniżka cen zboża, co silą rzeczy zmniejszy zdolność nabywczą warstw rolniczych.

## ZWIERANIE NOŻYC.

### Ruch cen hurtowych artykułów przemysłowych i rolniczych.

Według obliczeń w okresie od września 1934 do września 1935 r. ceny hurtowe obniżyły się tylko o 1.4 proc., przyczem ceny artykułów rolnych były w końcu 3-go kwartału b. r. prawie identyczne, jak w końcu 3-go kwartału roku ubiegłego. Natomiast ceny artykułów przemysłowych obniżyły się w tym czasie o 2.1 proc. Nożyce cen zatem nieco się przymknęły.

W zakresie cen artykułów przemysłowych potaniały w omawianym okresie rocznym surowce o 3.8 proc. (węgiel, skóry, bawełna, konopie, len i t. p.) oraz wyroby gotowe o 3.2 proc. (najsilniej ceny wyrobów dla produkcji rolnej); natomiast podniosły się ceny półfabrykatów o 0.5 proc. (przędzy, metali, niektórych nawozów sztucznych, cementu i t. p.).

Należy podkreślić, że gdy ceny artykułów sprzedawanych bezpośrednio przez rolnika podniosły się od końca 3-go kwartału 1934 do końca 3-go kwartału bież. roku o 4.1 proc., to jednocześnie ceny artykułów nabywanych przez rolnika spadły o 3.2 procent.



## Z ŻYCIA...

**BRAK MONETY GROSZOWEJ W OBIEGU.**

Nasz pocziwy grosz przechodził już różne koleje w ciągu 600 lat swego obiegu. Bito go początkowo po 60 sztuk z grzywny srebrnej i liczono na kopy. Później stosunek grosza do grzywny różnym ulegał zmianom. Według stopy menniczej z r. 1766 złoty dzielił się na 30 groszy miedzianych. Wreszcie, od r. 1924 grosz stanowi setną część złotego, jednak śmiało rzec można, że dzisiejszy grosz stanowi co najmniej dwóch-setną część ówczesnego — z r. 1924 — złotego.

Dzisiaj skromny grosz dla wielu, bardzo wielu jest monetą, z którą się liczy, jest monetą grubszą (po łacinie grosz — grossus — moneta grubsza od srebrnej). Niestety, nie wszyscy wiedzą, że w obecnych czasach grosz jest pieniądzem, z którym ludzie się liczą. Jak się okazuje, nie wie o tem... mennica!

Kupiectwo, zwłaszcza prowincjonalne, napotyka na trudności w zdobywaniu koniecznych ilości najdrobniejszego bilonu, t. j. monet 2- i 1-groszowych. Prowincjonalne oddziały Banku Polskiego również nie są w stanie zaradzić brakowi tego bilonu, co tłumaczy się tem, że Mennica Państwowa bilonu drobnego nie bije, gdyż „to się nie opłaca“.

Oczywiście, brak drobnego bilonu sprawia kłopoty w obrotach handlowych i t. d. To też należałoby zaradzić „głodowi groszowemu“. Chodzi tutaj zresztą o wzgląd pedagogiczny: nie przyswoi się ludności zmysłu oszczędnościowego, jeśli mennica będzie sobie lekceważyć bicie bilonu drobnego. Słusznie mówi przysłowie niemieckie o konieczności szacunku dla grosza, głosząc, że „wer den Groschen nicht ehrt, ist des Thalers nicht wert“ (Kto grosza nie szanuje, nie jest wart talara).

**OSZCZĘDNOŚĆ?...**

Jeden z najpoważniejszych działów ubezpieczeń społecznych — ubezpieczenie chorobowe — przeznaczał na wydatki administracyjne i ogólne w r. 1928 — 13.4%, w r. 1931 — 16.1%, w r. 1933 — 19.3%, a w r. 1934, po reformie scaleniowej — około 30% składek.

Jak wiadomo, reformę scaleniową przeprowadzono w celu... potanienia administracji ubezpieczeń społecznych!!!...

**Tysiące osób**

przeczytają ogłoszenia Pana,  
jeśli je Pan umieści u nas,  
w najbliższych numerach.

**Orzeczenia Sądu Najwyższego.****POBIERANIE PENSJI A STOSUNEK SŁUŻBOWY.**

Samo pobieranie pensji nie jest wystarczającym dowodem istnienia stosunku służbowego lub roboczego, niezbędnym bowiem warunkiem istnienia takiego stosunku służbowego jest zależność służbowa od pracodawcy, obowiązek podporządkowania się jego woli oraz wykonywania umówionej pracy. (Orzeczenie S. N. I. C. z 22. I. 1925, L. C. I. 1595/34).

**ODPOWIEDZIALNOŚĆ PRACODAWCY****ZA NIEZGŁOSZENIE PRACOWNIKA DO ZUPU.**

1) Nie ponosi odpowiedzialności z art. 112 rozp. Prez. R. P. z 24. XI. 1927 o ubezpieczenie pracowników umysłowych pracodawca, który zlecił pracownikowi zastępującemu go w przedsiębiorstwie, aby zgłosił siebie do ZUPU. Pracownik, który zlecenia pracodawcy nie wykonał, sam ponosi tegoż skutki.

2) Pracodawca nie jest obowiązany do zgłaszania osobiście do ZUPU. osób podlegających ubezpieczeniu i wykonanie tego obowiązku może zlecić pracownikowi, zastępującemu go w przedsiębiorstwie. (Orzeczenie S. N. I. C. z 26. II. 1935 L. C. I. 2185/34).

**ODPOWIEDZIALNOŚĆ CZŁONKA ZARZĄDU  
SPÓŁDZIELNI.**

Spółdzielnia kredytowa w Krasnem, w której miały miejsce nadużycia kasowe, wystąpiła do sądu o odszkodowanie za poniesione straty przeciwko jednemu z członków zarządu, któremu był powierzony nadzór nad kasą i który był wyznaczony do stałego arzędowania z kasjerem. Spółdzielnia powołała się przytem na art. 44 ustawy o spółdzielniach, zgodnie z którym każdy członek zarządu, winny czynu lub zaniedbania, przez które spółdzielnia poniosła szkodę, odpowiada za nią osobiście.

Sądy pierwszych dwóch instancyj zgodnie ustaliły, że pozwany nie uchybił ciężącym na nim obowiązkom, a przeciwnie obowiązki swe spełnił należycie i o nadużyciach, polegających na zatrzymywaniu wpłacanych pieniędzy i fałszowaniu wpisów, w księgach, wcale nie wiedział. Z tych względów powództwo spółdzielni zostało oddalone.

Spółdzielnia odwołała się wówczas do Sądu Najwyższego, który jednak w orzeczeniu z dnia 27-go listopada 1934 r. (C. II. 1826/34) kasację oddalił i wyjaśnił co następuje: Spółdzielnia, dochodząca swych praw z art. 44 ust. o spółdz., winna wykazać: 1) że pozwany członek zarządu dopuścił się winy przez naruszenie ciężących na nim obowiązków, oraz 2) że to przewinienie stało się przyczyną szkody.

Skoro w danym wypadku spółdzielnia powyższych okoliczności nie udowodniła, członek zarządu nie był zobowiązany do zapłacenia odszkodowania.